

JULES BOUCHER
(J. B.)

SYMBOLIKA MASONŃSKA



DERVY

WSTĘP

I. - SYMBOLE I SYMBOLIKA

Słowo „symbol”, pochodzi od greckiego *symbolon*, znaku rozpoznawczego utworzonego przez złożenie ze sobą dwóch połówek rozbitego przedmiotu; w szerszym ujęciu termin ten oznacza analogiczną reprezentację w odniesieniu do rozpatrywanego obiektu.

Warto rozróżnić słowa: alegoria, emblematy i symbol.

Alegorię tę można dosłownie przetłumaczyć z języka greckiego słowami „mówić” i „inny”, czyli „rozmawianie w inny sposób”. Przykładami alegorii są apologie (od greckich słów apo = od i logos = mowa) co jest alegorią moralną. i parable (z greckiego „parable” = porównanie), która jest alegorią religijną.

Emblemat jest prostym przedstawieniem idei. Wół, na przykład, uważany za symbol siły.

Symbol jest szerszy; bardziej rozległy i jego zrozumienie i w bardzo ścisłym związku z wiedzą już zdobytą przez tego, kto studiuje ⁽¹⁾.

Opat Auber ⁽²⁾, badając symbol w jego szczególnym zastosowaniu do Pisma Świętego, wyróżnia cztery znaczenia, które mogą odnosić się do symbolu w ogólności: znaczenie dosłowne, alegoryczne, moralne lub tropologiczne i wreszcie anagogeniczne.

Sens tropologiczny (od greckiego tropos = mutacja i logos = mowa) odróżnia się od sensu anagogenicznego (anagoge; = podniesienie) jako że pierwsze jest poczuciem moralnym, a drugie poważnie mistycznym.

Opat Auber. badając symbol w jego zastosowaniu wyobraźni w interpretacji symbolicznej, pisze: „1° Nigdy nie stosuję sensu akomodacyjnego ⁽³⁾ podanego przez świętych autorów, lecz jako proste przyswojenie od nas samych, od języka boskiego, do tematu, którym się zajmujemy; 2° Nie zmieniam w żaden sposób, pod żadnym pretekstem, znaczenia dosłownego i duchowego, którego nie można wyjaśnić inaczej niż przez Kościół i zgodnie z definicją Soboru Trydenckiego; 3° Wreszcie, nie posługujcie się interpretacjami pobłażliwymi, chyba że są one odrzucone w pismach uznanych doktorów i mistrzów” ⁽⁴⁾.

Opat Bertaud ⁽⁵⁾ ze swej strony domaga się przestrzegania następujących dwóch zasad: „1° Przedmiot studiów musi być naprawdę istotny dla symboliki; 2° Kiedy mamy do czynienia z czymś, co naprawdę należy do symboliki, aby odnaleźć jego prawdziwe znaczenie, dostosowujemy się do reguł symboliki, od których ta rzecz zależy i do których autor zastosował się w swoim utworze.

Autorzy religijni w ogóle nie przestrzegali tych ograniczeń. Huysmans w *La Cathedrale* zauważa, że: „Symboliści nie ograniczali się do przekształcania traktatów o botanice, mineralogii, historii naturalnej i innych naukach w kursy katechizmu; niektórzy, w tym św. Meliton, stosowali swój proces interpretacji do wszystkiego, co napotkali. Lira została dla nich przemieniona w piersi pobożnych mężczyzn; członki ciała ludzkiego zostały przemienione w emblematy; w ten sposób głowa oznaczała Chrystusa; włosy – świętych; nos – dyskrecję; nozdrza – ducha wiary; usta, pokusę; ślina, słodycz wewnętrznego życia; uszy, posłuszeństwo; ramiona, miłość Jezusa, itp. A ci autorzy rozszerzyli swoją formę egzegezy na najpowszechniejsze obiekty, do narzędzi, do samych instrumentów, które były w zasięgu każdego” ⁽⁶⁾.

To właśnie te nadużycia, dewaluując symbolikę, doprowadziły do jej odrzucenia. Jednakże jego użycie, zgodnie z tradycyjnymi zasadami, okazuje się jedynym sposobem wyjaśnienia tego, co niewyraźne.

„Symbol” – pisze Jean C.-M. Tiavars ⁽⁷⁾ „odkrywa się ją jako byt wrażliwy, mający swoją własną spójność, ale poprzez którą postrzega się relację znaczeniową. Zanim cokolwiek oznacza, posiada już swoją własną naturę. Najpierw przedstawia się jako byt znany sam w sobie, a dopiero później jako byt mający znaczący związek z innym terminem.

Ten sam Autor cytuje te słowa Brunetier’a: „Symbol jest obrazem i myślą... Pozwala nam uchwycić, między sobą a światem, niektóre z tych tajnych powinowactw i tych niejasnych praw, które mogą wykraczać poza zakres nauki, ale które nie są z tego powodu mniej pewne. Każdy symbol jest w tym sensie rodzajem objawienia” ⁽⁸⁾.

Symbolika jest w istocie prawdziwą nauką, która ma swoje precyzyjne reguły i której zasady wywodzą się ze świata archetypów⁽⁹⁾. W masonerii symbol ten jest stały i ukryty, we wszystkich jego częściach. Musimy zatem cierpliwie wnikać w jego znaczenie.

Tylko poprzez studiowanie symboli możemy dojść do ezoteryzmu⁽¹⁰⁾. Jeśli weźmiemy pod uwagę jedynie „egzoterykę” symboli, tzn. będziemy je interpretować niemal dosłownie, dojdziemy do wniosku, że Obrzędy są przestarzałe i nieaktualne.

Podajemy tutaj wyjaśnienie i interpretację symboliki masońskiej; ale nie twierdzimy, że posiadamy cechę „wtajemniczonych”. Powiemy również, że powinniśmy zachować ostrożność i nie ufać nikomu, kto szczyci się tym, że jest „wtajemniczony” lub, innymi słowy, że jest jedynym posiadaczem Wiedzy i Prawdy.

„Inicjowany” (od *initium*, początek) oznacza po prostu „wprowadzony na ścieżkę”, a szczerzy mason wie, że nawet gdy zostanie Członkiem i Mistrzem, nadal pozostaje Uczniem.

Henry Thiriet, ubolewając nad zaniedbaniem, w jakim niektórzy autorzy porzucili studia nad symboliką, napisał: „Nie potrafię wytłumaczyć, chyba że przez słabość ducha, dlaczego można zaprzeczyć wartości i konieczności symboliki w naszym Zakonie.

Ci, którzy trwają w tym nastawieniu, nie zdają sobie sprawy, że jednocześnie negują filozoficzny charakter ⁽¹¹⁾ masonerii i w ten sposób pozbawiają ją jej istotnej cnoty” ⁽¹²⁾.

Głębokie studiowanie symboli, a w szczególności symboli masońskich, może zaprowadzić cię bardzo daleko. Wszystko tutaj jest symbolem; słowa same w sobie są jedynie symbolami idei.

W życiu codziennym występują liczne symbole: szacunku, przyjaźni, radości, bólu, itp. Mężczyzna, który wita się poprzez zdjęcie kapelusza lub pochylenie głowy, symbolizuje w ten sposób szacunek, jaki chce okazać osobie, którą wita; uścisk dłoni, który stał się banalną grzecznością i symbolem uczucia, serdeczności, oddania, lojalności; jego odmowa jest symbolem wrogości. „Toast” jest symbolem przyjaźni i nadziei pokładanej w kimś lub czymś. Po co podnosić prawą rękę przy przysiędze, jeśli nie po to, aby symbolizować szczerłość? Czyż wiara nie jest symbolem nierozzerwalnego przymierza, które musi łączyć małżonków? itd.

Każdy rozumie te proste i banalne symbole. Istnieją jednak inne symbole, rzadziej występujące, bardziej enigmatyczne, filozoficzne, religijne, inicjacyjne. Ich skorupę trudno rozbić, ale uwolnione jądro okazuje się równie wykwintne!

II. - SZCZEGÓLNA FORMA INICJACJI MASOŃSKIEJ

Każda „inicjacja” ma swoje własne, szczególne formy, a Inicjacja Masońska, wywodząca się z inicjacji operatywnych i kompanijnych, związana jest z jednej strony ze „sztuką budowania”, a z drugiej strony ze „starożytnymi misteriami” z mitem Hirama.

Niektórzy autorzy, bardziej pomysłowi niż krytyczni, twierdzili, bez żadnych przekonujących dowodów, że masoneria była kontynuacją Zakonu Templariuszy; inni twierdzili, że została założona przez tajemnicze Bractwo Różokrzyżowców (Fama Fraternitatis); inni chcieli nadal prześledzić jego pochodzenie, aż do bardzo odległej przeszłości; niektórzy dotarli nawet do Adama, którego uczynili pierwszym masonem.

Istnieje pewien związek między symbolami i rytuałami masońskimi a symbolami i rytuałami kompanionów. Te drugie z pewnością należą do tych pierwszych, ale można jedynie z grubsza określić okres, w którym masoneria przeszła z etapu „operatywnego” na „spekulatywny”. Powrócimy do tego tematu, omawiając „kompanionaż”.

„Sztuka budowania” idealnej Świątyni i cel, jaki proponuje masoneria. Ta Świątynia jest najpierw Człowiekiem, a potem Społecznością. W inicjacji masońskiej laik, „otrzymując światło”, staje się Uczniem; jego podstawowa praca polega na „zgrubnym wygładzeniu surowego kamienia”, dlatego wystarczą mu dwa narzędzia: dłuto i młotek. Gdy rozwinie swoje umiejętności, zostanie „Czeladnikiem” i nauczy się używać nowych narzędzi. Później będzie miał dostęp do „Mistrzostwa”, który nada mu prawo i obowiązek nauczania nauki masońskiej Uczniów i Towarzyszy.

W pierwszych dwóch stopniach Mason pracuje nad sobą: z „surowego kamienia” staje się „kamieniem sześcinnym” i może wówczas wpasować się w swoje miejsce w budowli, a raczej w idealnej Świątyni. Ukończenie tej pracy zajmuje więcej lub mniej czasu: niektórzy mogą nigdy nie dotrzeć do „zgrubnego wykończenia Kamienia”, nie z powodu braku umiejętności, ale dlatego, że... nie czują takiej potrzeby. Ci, mimo że przeszli inicjację rytualną, nie otrzymali prawdziwego światła.

To właśnie na tych „masonach” (którzy nie są takimi) opinia publiczna kształtuje swój osąd i W ten sposób okazuje się, że masoneria została zniesławiona, a jej prawdziwa wielkość popadła w zapomnienie.

Szczególna forma wtajemniczenia masońskiego wyraża się w symbolach Węgielnicy i Cyrkla, których symbolikę przeanalizujemy poniżej.

Ragon, O. Wirth, Plantagenet, Bedarride, M. Lepage, M.me A. Gedalge, Ed. Gloton i wielu innych autorów próbowało przywrócić maksymalne znaczenie studiom nad symboliką masonską. Utorowali nam drogę i jeśli czasami ich krytykujemy, nie ignorujemy ich rzeczywistych wysiłków i zasług, które oddali masonerii.

III. TRADYCYJNA I MISTYCZNA WARTOŚĆ INICJACJI MASONSKIEJ

Inicjacja masonska jest kompletna sama w sobie, gdy mason po kolejno zdobył stopnie Ucznia, Czeladnika i osiągnął Mistrzostwo.

Jednakże Wtajemniczony musi być w stanie przełamać „skorupę mentalną”, czyli uwolnić się od jałowego racjonalizmu, aby osiągnąć transcendencję; tylko rozbijając tę skorupę można uzyskać dostęp do prawdziwej inicjacji.

Wszystkie symbole „otwierają drzwi”, pod warunkiem, że nie opierają się – jak to się zazwyczaj zdarza – wyłącznie na definicjach moralnych.

Wielu określa się mianem „racjonalistów”, a niektórzy określają mianem „symbolistów” – z pejoratywnym wydźwiękiem – tych, którzy uświadomili sobie inicjacyjną wartość wolnomularstwa.

Warto przyjrzeć się bliżej pojęciu „racjonalizmu” i sprawdzić, jakie ograniczenia ono nakłada. Racjonalista (od *ratio* = rozum) odmawia wzięcia pod uwagę czegokolwiek, co wykracza poza granice jego rozumienia. Jego pojęcie i wiedza o świecie są zatem narażone na znaczne ograniczenie pod względem miary jego inteligencji i wiedzy. A ta intelektualna postawa okazuje się naprawdę żalosna. Takie ograniczające podejście, logicznie rzecz biorąc, zakładałoby istnienie rozległej kultury; dlatego też przeciętny racjonalista może polegać jedynie na tych, którzy wyznają jego „wiarę” i których uważa za „mądrzejszych” od siebie.

Może zatem przestrzegać jedynie znanych praw fizyki i psychologii, a wszystko, co wykracza poza te prawa, musi odrzucić jako skażone błędem. Dziwne to zawężenie jego pojmowania Wszechświata.

Racjonalista udaje, że jest „naukowy”, ale tak nie staje się „naukowcem”; zakłada, że Nauka sprawia, że rzeczy stają się znane takimi, jakie są, odpowiada na wszystkie pytania i jest w stanie zaspokoić wszelkie pragnienia ludzkiego umysłu. Aby nauka mogła uznać jakiś fakt, wymaga jego odnawiania według własnej woli; wymagane jest również, aby mieściło się w ramach przepisów ogólnych. Istnieje jednak wiele zjawisk, które nie spełniają tych warunków i których rzeczywistość nie jest w żaden sposób subiektywna.

Racjonalista staje się sztywny w swoim pojęciu i czyni je dogmatem, zachowuje się więc jak fanatyk, dokładnie tak jak wierni każdej religii, każdego Kościoła, dla których nie ma zbawienia poza danymi teologicznymi, które są im właściwe.

Nauka to nic innego jak wiara oparta na ciągle odnawianych hipotezach. Prośbienie jej o to, czego nie może dać: wiedzy duchowej, jest daremne i złudne.

„Wiedza lub inteligencja boska” – mówi Giamblico (*De misteriis*, II, II) – „nie wystarczy zjednoczyć wiernych z Bogiem, w przeciwnym razie filozofowie, dzięki swoim spekulacjom, osiągnęliby zjednoczenie z bogami. To doskonałe i doskonalsze wykonanie niewysłowionych czynów i niewytłumaczalna siła symboli dają zrozumienie rzeczy boskich”.

Masoneria jest prawdziwą szkołą inicjacyjną, a nie, jak się powszechnie uważa, stowarzyszeniem braterskim zorientowanym na mniej lub bardziej polityczne cele.

Inicjacja, tak jak ją postrzegały starożytne „Szkoły Misteriów” i jak nadal praktykowane przez mniej lub bardziej rozwinięte sekty czarnej Afryki lub tajemniczej Azji, inicjacja „otwiera drzwi”, które do tej pory były zakazane dla przyjmowanego. Ponadto nieprzerwany przekaz „mocy” integruje go z Egregorem⁽¹³⁾ grupy i sprawia, że uczestniczy on, wbrew sobie, w mistycznym i głębokim życiu samej istoty symboli.

Ta prawdziwa „inicjacja” jest Jednością w czasie, przestrzeni i rytuałach, mimo że zwyczaje społeczne i etniczne osób ją praktykujących są różne. Inicjacja masońska uwidacznia tę Jedność Wiedzy poprzez sekcje i rytę.

Czy można udowodnić masońską linię inicjacyjną za pomocą precyzyjnych faktów? Czy można stwierdzić, że ta linia nie istnieje?

René Guenon jest bardzo kategoryczny: „W świecie zachodnim organizacjami inicjacyjnymi, które mogą twierdzić, że mają autentyczny, tradycyjny rodowód, są obecnie jedynie Kompaniaż i Masoneria” ⁽¹⁴⁾. Nie przedstawia jednak żadnego argumentu, poza „spekulacyjnymi”, na poparcie swojej tezy.

Albert Lantoine, postać historyczna Masonerii, nie podejrzana o mistycyzm, mówi, z powodu wpływu różokrzyżowców na masonerię: „Dla nas istnieje coś więcej niż tylko punkty stykowe; nastąpiło wzajemne przenikanie, które przekształciło starą masonerię w nową. Przecież nie da się inaczej wytłumaczyć całej tej mistycznej symboliki...”

Dlatego też, a ten punkt jest niezwykle ważny dla deszyfratorów symboli, zobaczymy naturalne i proste wyjaśnienie tego rytualizmu, który zamiast być przekazywany z kolejnymi tajemniczymi skojarzeniami, zostałby wszczepiony przez innowatorów ciekawych inicjacyjnych reminiscencji” ⁽¹⁵⁾.

Czymkolwiek by to nie było, tak jak ruchu doświadcza się poprzez chodzenie, tak masoneria udowadnia swoją wartość inicjacyjną za pomocą całego symbolicznego aparatu, którego używa i który zachowuje.

(1) W tym względzie wyjaśnienie podane w słowniku Larousse'a jest trudne do zrozumienia: „Symbol” jest stały, „emblem” jest zmienny. „Symbol” jest uważany za boski lub nieznany; „emblem” jest wymyślony przez kogoś. „symbol” ma łatwo uchwytną analogię z obiektem, do którego się odnosi; więc żółw jest symbolem powolności; Z kolei „emblem” często wymagał niezwyklej inteligencji, aby go zrozumieć, gdyż zazwyczaj kojarzy kilka różnych idei: tak jak gołąb budujący gniazdo w hełmie i symbol pokoju, który zastępuje wojnę. Tutaj mamy do czynienia z wyraźnym pomieszaniem pojęć słowa „emblem” i „symbol”; to co powiedziano o jednym, dotyczy również drugiego.

(2) *Histoire et Théorie du Symbolisme religieux*, 1884, t. ich, str. 50.

(3) Symboliczne znaczenie nadane zbyt późno i przypadkowo tekstowi, który nie został napisany z myślą o takim zastosowaniu, nazywa się „akomodacją”.

(4) Op. cit., s. 55.

(5) *Etudes de Symbolisme dans le Culte de la Vierge*, 1947, s. 11 i następne. (6) Plon, 1928, str. 386-387.

(7) *Valeur sociale de la Liturgie d'apries Saint Thomas d'Aquin*, 1946, s. 125.

(8) Op. cit., s. 127.

(9) „Archetyp” od greckich *arche* i *tupos*, idealny prototyp rzeczy, idea który służy jako wzór w odniesieniu do innych.

(10) „Ezoteryzm” jest przeciwstawiony „egzoteryzmowi”; Te dwa terminy można swobodnie przetłumaczyć jako „tajne nauczanie” i „publiczne nauczanie”. Obecnie istnieje nadużycie polegające na tym, aby słowo „ezoteryka” uczynić synonimem słowa „okultyzm”

(11) Powiedzielibyśmy „inicjacyjny”.

(12) *Esquisse d'une doctrine positive de la Franc-Maçonnerie*, 1927, s. 64.

(13) „Eggori” (z greckiego *egregorein*, czuwać), słowo to w Księdze Henocha oznacza aniołów, którzy przysięgli „czuwać” nad górą Hermon i zostało przetłumaczone jako „czuwający”. „Eggor” to „jednostka”, byt zbiorowy, który powstał ze zgromadzenia. Każda loża ma swój własny eggor; Każda Obediencja ma swój własny eggor i zebranie wszystkich tych eggorów tworzy wielki masoński eggor (uważamy, że używanie zapisu eggor z dwoma g jest błędne i nie ma nic wspólnego z etymologią).

(14) *Aperçus sui l'Initiation*, 1946, s. 103.

(15) *La Franc-Maçonnerie chez Elle*, 1925, s. 92.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

NARZĘDZIA

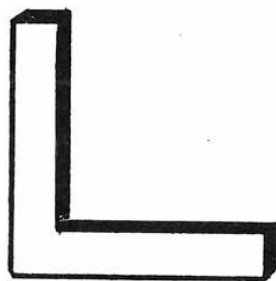
1. – WĘGIELNICA I CYRKIEL

W symbolice masońskiej te dwa narzędzia (węgielnica i cyrkiel)⁽¹⁾ zawsze były łączone.

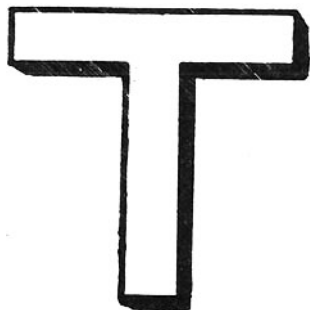
„Węgielnica jest narzędziem” – pisze Ragon⁽²⁾ – „którego właściwością jest nadawanie ciałom kształt kąta prostego; za jej pomocą nie powinny mieć zaokrąglonego kształtu. Węgielnica, zawieszona u kołnierza Czcigodnego Mistrza, oznacza, że woła głowy Łoży może mieć tylko jedno znaczenie, znaczenie Statutów Zakonu, i że musi on działać tylko w jeden sposób, w kierunku dobra.

Bez wątplenia, ze względu na asonans, Węgielnicy nadawana jest powszechnie nazwa równości [Asonans w języku francuskim można oddać słowami: Equerre i Equite , które oznaczają Węgielnicę i równość. (Uwaga redaktora)].

Węgielnica powstaje przez połączenie elementów poziomych i pionowych (rys. 1). Dla Oskara Wirtha⁽³⁾ symbolizuje równowagę, która jest wynikiem połączenia strony czynnej z bierną. Jednakże asymetria Węgielnicy uniemożliwia taki sposób widzenia; Greckie Tau (rys. 2) lepiej odpowiadałoby tej definicji.



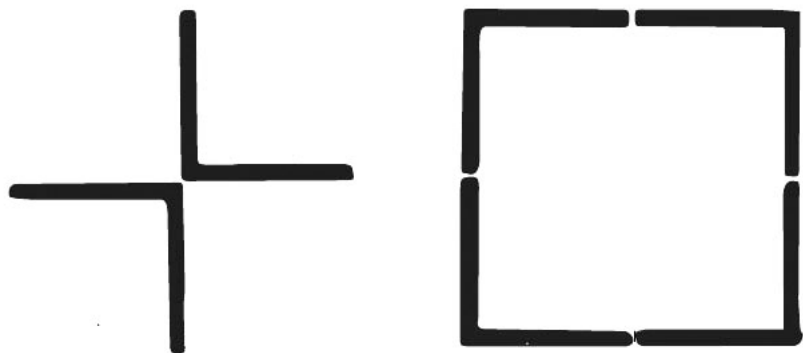
Rys.1 - Węgielnica



Rys.2 - Greckie Tau

Równowaga jest statyczna; teraz Węgielnica, ze względu na brak symetrii – jeśli założymy, że jej ramiona są nierówne lub jeśli ułożymy ją na jednym z boków – przekłada się przeciwnie, stan aktywny, dynamiczny.

O. Wirth zauważa również⁽⁴⁾, że krzyż i kwadrat można uważać za utworzone przez dwie Węgielnice o równych ramionach, połączone górami lub końcem (rys. 3 i 3bis).



Ryc. 3. - Krzyż utworzony przez dwa zespoły. Rys. 3 bis. - Kwadrat utworzony z czterech zespołów.

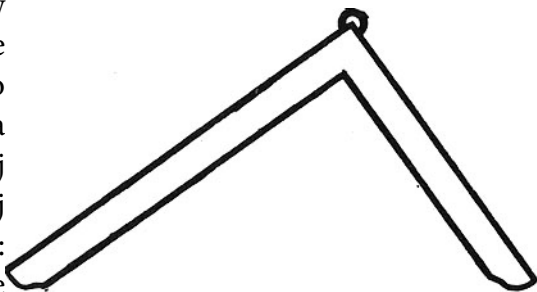
Jean Kotska w *Lucifer demasque*⁽⁷⁾ woła, ożywiony niezwykle antymasońską furią: „Tak, rzeczywiście Węgielnica i sztandar króla podziemia nadciągają. To jest Węgielnica Demonów! Jest to złamany Krzyż, ponieważ Węgielnica jest czwartą częścią Krzyża. Ten piekielny znak jest sam w sobie bardzo wymowny. W czterech punktach świata demon umieszcza cztery fragmenty Krzyża, który poćwiartował (rys. 4). Oto co to oznacza słynny symbol prawości”.

Ciekawe jest to, że w astrologii kąt 90° (Węgielnica) między dwiema planetami, zwany „kwadraturą”, jest uważany za „zło”.

Węgielnica odnosi się w istocie do „Materii”, która symbolizuje prawo, które naprawia i które nakazuje. Organizacja Chaosu, Tohu Bohu nie odbywa się bez trudności, bez bólu. Z drugiej strony astrologiczny „kwadrat”, jakkolwiek „dysonansowy” by nie był, i wcale nie zawsze ma on zły wydźwięk; często wskazuje nietypową aktywność, zakłócenie równowagi.

Węgielnica w pewnym sensie reprezentuje działanie człowieka na materię, a w innym znaczenie działanie człowieka na siebie.

Jeśli chodzi o materię, węgielnica jest pasywna, natomiast cyrkiel, który oznacza ducha, aktywna. Czcigodny Mistrz nosi Węgielnicę jako klejnot zawieszony na szarfie (rys. 5); w tej Węgielnicy dwa ramiona nie są równe, lecz w stosunku trzy do czterech, tak jak dwa boki trójkąta prostokątnego Pitagorasa. Zazwyczaj Węgielnicę umieszcza się na prawej stronie, aby podkreślić jej znaczenie: na piersi Czcigodnego najdłuższe ramię znajduje się po prawej stronie; W ten sposób zaznaczono przewagę aktywów (prawa strona) nad pasywnymi (lewa strona).



Rys. 5. Węgielnica Cz .M ..

Klejnot Byłego Czcigodnego Mistrza, podobny do poprzedniego, ale dodatkowo, zawieszony jest pomiędzy dwoma ramionami Węgielnica



Rys. 6. Węgielnica Byłego Cz .M ..

demonstracja Twierdzenia Pitagorasa (6). Jest to wyraźny symbol wiedzy masońskiej, którą musi posiadać osoba nosząca ten symbol. Ponieważ obowiązkiem Czcigodnego Mistrza jest tworzenie doskonałych Masonów, nosi on Węgielnicę, znak prawości i niezbędny do przekształcenia surowego kamienia w idealny

heksaedr (kamień sześcienny).

Odpowiednio wyszkoleni masoni będą mogli później uczestniczyć w budowie idealnej Świątyni, której sami staną się doskonałymi kamieniami. Będą więc zarazem bierni i czynni, ukonstytuowani i konstytuujący.

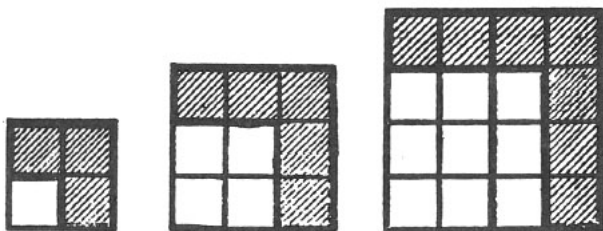
Wskażmy również na Węgielnicę i grecką literę Gamma, o której będziemy mówić zajmując się literą G. Krzyże utworzone przez cztery Gammy (rys. 4) miały nazwę *gammadii*, która niegdyś pojawiała się na szatach i ozdobach kościelnych.



Rys. 6. Grecka Gamma

„Gnomony” mogą być trójkątne, kwadratowe, pięciokątne, sześciokątne itd., ale uważamy, że pierwowzorem gnomonu jest kwadrat.

W symbolice pitagorejskiej Węgielnica jest znakiem „gnomon”⁽⁷⁾. Jako przykłady podajemy gnomony utworzone z liczb nieparzystych 3, 5, 7 itd., które przedstawione geometrycznie w określony sposób dają serię Węgielnic. (rys. 8).

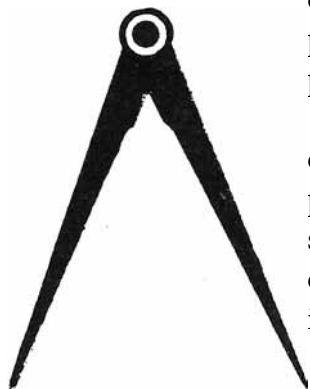


rys. 8. - Gnomony kwadratowe.

Są to ogólne znaczenia kwadratu, których symboliki absolutnie nie wyczerpaliśmy⁽⁸⁾.

* * *

Cyrkiel⁽⁹⁾ jest z pewnością jednym z najstarszych narzędzi wynalezionych przez człowieka, kiedy to nabył pojęcie okręgu. Służy nie tylko do rysowania okręgów, ale także do wykonywania i rejestracji pomiarów⁽¹⁰⁾. Składa się zasadniczo z dwóch ramion połączonych przegubowo i nakrętki (rys. 11).



Rys.11. Cyrkiel

„Intelktualnie” – mówi Ragon⁽¹¹⁾ – „cyrkiel jest obrazem myśli w różnych kręgach, po których się porusza; rozbieżności jego ramion przedstawiają różne sposoby rozumowania, które w zależności od okoliczności muszą być liczne i szerokie lub precyzyjne i ścisłe, lecz zawsze jasne i przekonujące”

Wirth ze swojej strony stwierdza, że: „Cyrkiel daje wrażenie nieskończoności i ograniczenia przestrzeni”. Dla niego Cyrkiel jest symbolem tego, co względne: dodaje, że Cyrkiel, „przypominając ludzką postać, ma głowę i dwa ramiona, które otwierają się na życzenie. W swoim maksymalnym otwarciu mierzą one obszar, który może osiągnąć ludzki geniusz, to, co znane, poza którym rozciąga się tajemniczy ogrom tego, co niezbadane, chwilowo niepoznawalne”⁽¹²⁾.

Wreszcie pani Gedalge⁽¹³⁾ wyjaśnia, że: „pierwszą figurą, którą można nakreślić za pomocą cyrkla, jest okrąg, którego środek stanowi punkt; figura ta jest symbolem słonecznym *par excellence*. Łączy okrąg (nieskończoność) z punktem (symbolem początku wszelkiej manifestacji).” Dodaje: „Absolut i Względność są zatem reprezentowane w cyrku, który przedstawia figurę dualności (ramiona) i jedności („nakrętka” cyrkla).

* * *

Węgielnica jest instrumentem stałym, a cyrkiel jest instrumentem ruchomym. Zatem w odniesieniu do kwadratu, który jest pasywny, cyrkiel jest aktywny.

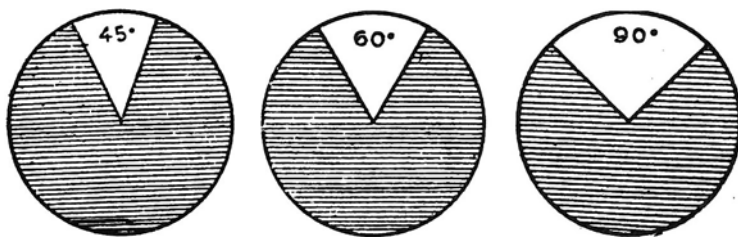
Postać z *Traktatu o azocie* Bazylego Basilio Valentino (rys. 12) w prawym ramieniu trzyma cyrkiel, a w lewym węgielnicę. Dzieło to pochodzi z 1659 roku; a zatem jest wcześniejsze niż przyjęta data narodzin masonerii, arbitralnie ustalona na rok 1717⁽¹⁴⁾.

Cyrkiel swoimi ramionami wskazuje swoją władzę nad materią, dopóki rozwarcie jego ramion jest mniejsze niż 180°. Gdy osiągnie ten stopień otwartości, jest w linii prostej i nie ma już żadnych możliwości skutecznego działania.

Na poziomie mistrzowskim cyrkiel musi być rozwarty pod kątem 45°, czyli do połowy kąta prostego (Węgielnicy). Przy tym otwarciu Cyrkiel jest stabilny i nie istnieje ryzyko nieoczekiwanego otwarcia się w trakcie kreślenia. Symbol cyrkla można znaleźć także w klejnocie 5. stopnia (ryt szkocki) otwartym pod kątem 60°; otwartym pod kątem 90° w klejnotach 14. i 18. stopnia; nadal kojarząc go z Węgielnicą w 29 stopniu (15).



Rys. 12. - "Rebis"
Basilio Valentino.



Rys. 13. Rys. 14. Rys. 15.
„Otwarcia” Wiedzy.

Jeżeli przyjmijemy, że otwarcie cyrkla wskazuje na możliwości „wiedzy” (a 45° odpowiada ósmej części koła, 60° odpowiada $1/6$, a 90° odpowiada $1/4$), i uznamy, że Masoneria ogranicza zakres rozwarcia cyrkla do 90° , musimy wnioskować, że wyznaczają granice, których człowiek nie jest w stanie przekroczyć. Kąt 90° odtwarza Węgielnicę. Jak wiemy, Węgielnica jest symbolem Materii; Cyrkiel jest symbolem Ducha i jego władzy nad Materią. Cyrkiel otwarty pod kątem 45° wskazuje, że materia nie jest całkowicie zdominowana, podczas gdy otwarcie pod kątem 90° zapewnia pełną równowagę między dwiema siłami; Cyrkiel staje się „właściwą Węgielnicą”.

Na razie skupimy się wyłącznie na symbolice pierwszych trzech stopni wolnomularstwa – stopniach pierwotnych i doskonałych – w których Cyrkiel jest otwarty pod kątem 45° .

W Łoży Kompas i Węgielnica umieszczane są na Świętej Księdze znajdującej się na Ołtarzu ⁽¹⁶⁾ na trzy różne sposoby:

Na pierwszym poziomie, Ucznia, węgielnica umieszczany jest na cyrklu (rys. 16).

W drugim stopniu, Czeladnika, Węgielnica jest spleciona z Cyrklem (rys. 17).

W trzecim stopniu, Mistrza, Węgielnica znajduje się pod Cyrklem (rys. 18).



Rys. 16. Węgielnica na Cyrklu.



Rys. 17. -Cyrkiel i Węgielnica splecione



Rys. 18. -Cyrkiel na węgielnicy

Plantagenet, donosząc o tej „starej tradycji”, mówi⁽¹⁷⁾: „W pracach Ucznia węgielnica zakrywa dwa ramiona Cyrkla, wskazując, że w tym stopniu można wymagać od neofity jedynie szczerości i zaufania, naturalnych konsekwencji prawości i uczciwości. W pracach Czeladnika, ramię Cyrkla zakrywa węgielnicę, co pozwala nam uznać, że ten „Mieszany” nie realizuje już swojego zadania ślepo, a morałem symbolu jest szczerość i rozeznanie. Wreszcie, w pracach Mistrza, Węgielnica pojawia się pod Cyrklem: co pozwala nam ustanowić rozeznanie i sprawiedliwość jako emblemat trzeciego stopnia.

Podobnie jak większość autorów masonskich, Plantagenet, chcąc nie chcąc, nie sięga po absolut symboliki; trzyma się wyłącznie poczucia moralności i w ten sposób niestety ogranicza metafizyczne możliwości symboliki.

Cyrkiel symbolizuje, powtórzmy, Ducha, a Węgielnica – Materię. Dlatego możemy powiedzieć: w 1° Materia dominuje nad Duchem; w 2° stopniu obie siły równoważą się; w końcu, w 3° stopniu, Duch przewyższa Materię i transcenduje ją.

Nie zapominajmy, że Cyrkiel jest otwarty tylko na kącie 45°, mówiąc, że panowanie ducha nad materią jest tylko względne.

W pewnym sensie splecione ze sobą symbole cyrkla i węgielnicy mogą odnosić się do Pieczęci Salomona⁽¹⁸⁾; ale to jest figura „zamknięta”, podczas gdy nasz symbol jest „otwarty”, będąc utworzony z dwóch kątów, a nie z dwóch trójkątów (rys. 19). Przypomina także ideę nieskończoności.

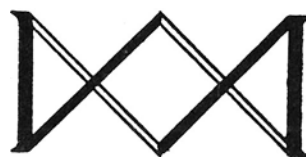


Ryc. 19. - Cyrkiel i węgielnica w „Pieczęci Salomona”. Ryc. 20. Dwa X-y umieszczone obok siebie.

Duch i Materia, dwie „niepoznawalne rzeczy”, są również reprezentowane przez dwa X. umieszczone obok siebie (rys. 20).

Ciekawe i interesujące jest porównanie naszego symbolu z symbolem wyobrażonym przez Sulpicianów w XIII wieku XVII, jak mówi Ksiądz Prałat Barbier de Pontault⁽¹⁹⁾: „M nałożone na literę A tworząc imię Maryi, podczas gdy dwie nóżki litery M zwieńczone kropką tworzą inicjały Jezusa (Gesu) i Józefa (Giuseppe). Cała Święta Rodzina jest tu obecna (rys. 21)”.

Niektórzy autorzy dopatrują się świętego hinduskiego motta „AUM” w monogramie Matki Boskiej, ale pozostawiamy im odpowiedzialność za tę interpretację⁽²⁰⁾.

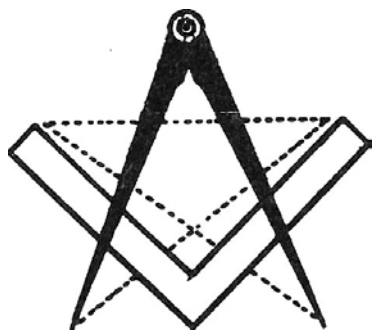


Rys. 21. Monogram Matki Boskiej i Świętej Rodziny.

W randze Mistrza, a ogólniej w całej masonerii, cyrkiel musi być umieszczony na węźle i nie może być przeplatany z tarczą herbową. Tę ostatnią pozycję można uważać za bardziej dekoracyjną, ale zamiłowanie do dekoracyjności nie powinno prowadzić do sprzeczności lub co najmniej do znaczenia bardzo odległego od rzeczywistego znaczenia symbolu. W każdym razie w randze ucznia - stopniu, w którym rozpoczyna się praca - Węgielnica musi być umieszczony na Cyrklu.

Zauważmy również, że Cyrkiel używany jest podczas rytuałów inicjacyjnych pierwszego stopnia. W chwili składania przysięgi wiążącej go z masonerią, Przyjmowany kładzie na piersiach ostrze cyrkla, który trzyma w lewej ręce, co Ragon wyjaśnia w następujący sposób: „Ostrze cyrkla przy nagiej piersi, siedzibie świadomości, musi mu przypominać o jego poprzednim życiu, w którym jego cele i działania nie zawsze były kierowane zgodnie z tym symbolem precyzji, który odtąd musi regulować jego myśli i działania”⁽²¹⁾.

W tym stopniu Przyjmowany jest uważany za nadal nieświadomego symbolicznego użycia Cyrkla; ponieważ symbolizuje to Ducha, miało to oznaczać, że ponad uczuciem (sercem) najlepiej umieścić nie suchy i zimny rozum, lecz inicjującego Ducha w całej jego transcendencji. Promień wyznaczony przez cyrkiel nie biegnie od środka do peryferii, lecz wręcz przeciwnie – od peryferii, aby dotrzeć do centrum i „przeniknąć” Odbiorcę⁽²²⁾. Można również „zobaczyć” pentagram w nałożeniu kwadratu i cyrkla (rys. 22). Ten dynamiczny „znak” jest – biorąc pod uwagę nasze uwagi dotyczące obu narzędzi – wystarczająco wymowny sam



Rys. 22. Pentagram z cyrklem i kwadratem.

w sobie, bez potrzeby nalegania⁽²³⁾.

2. - MŁOTEK I DŁUTO

Do zgrubnego obrabiania kamienia używa się dwóch narzędzi: młotka i dłuta. Na poziomie analogicznym odnoszą się one bardziej szczegółowo do stopnia Ucznia.

Młotek jest również symbolem Czcigodnego Mistrza i dwóch Dozorców Łoży, dlatego należy go analizować w świetle tej atrybucji.

Młotek ⁽²⁴⁾ i dłuto ⁽²⁵⁾ reprezentują, podobnie jak cyrkiel i węgielnica, stronę czynną i bierną.



Ryc. 23. Młotek i dłuto.

„Młot” – mówi Ragon ⁽²⁶⁾ – „jest symbolem pracy i siły materiału, pomaga usuwać przeszkody i pokonywać trudności”. Zwiększyć trudności. Dłuto to symbol rzeźby, architektury i sztuk pięknych; jego użycie byłoby niemal żadne, gdyby nie wkład Młotka.

Analogicznie, przyczyniają się one do tego samego celu: ponieważ Młot, symbol logiki, bez którego nie można poprawnie rozumować i bez którego żadna nauka nie może się obejść, potrzebuje Dłuta, które jest obrazem zażartej siły słowa, za pomocą którego zawsze udaje się zniszczyć sofizmaty błędu. Z tego wynika, że symbole te reprezentują sztuki piękne, niektóre rodzaje działalności przedsiębiorczej i logikę, elementy, które czynią człowieka niezależnym”.

„Młotek” – mówi Plantagenet ⁽²⁷⁾ ze swojej strony, to symbol inteligencji, która działa, wytrwale, kieruje myślami i ożywia medytacją Tego, który w ciszy swego sumienia szuka prawdy. Widziane z tej strony, jest on nierozzerwalnie związany z Dłutem, które reprezentuje rozeznanie, bez którego interwencji wysiłek byłby daremny, jeśli nie niebezpieczny”.

Przeciętność komentarzy Ragona i Plantageneta jest aż nazbyt oczywista i nie może ująć uwadze nikogo. Ci dwaj autorzy nie odczuli wszystkiego, co te dwa symbole mogły zawierać (rys. 24). O. Wirth wyraża się jaśniej i bliższy prawdy, gdy mówi ⁽²⁸⁾: „Dwa narzędzia są niezbędne (do obróbki surowego Kamienia). Pierwsze reprezentuje postanowienia podjęte w naszym duchu: stalowe Dłuto, które przykładą się do Kamienia, trzymane lewą ręką, stroną bierną, odpowiadającą intelektualnej receptywności i spekulatywnemu rozeznaniu; drugie reprezentuje wolę, która wykonuje: i Młot, znak rozkazu, którym posługuje się prawa ręka, strona czynna, i który odnosi się do aktywnej energii i moralnej determinacji, z której wypływa praktyczna realizacja”.



Dalej Oswald Wirth dostrzega germańskie pochodzenie młotka; w rzeczywistości pisze:

„Znaczenie, jakie przywiązujemy do Młota, można powiązać z bogiem Donarem, rodzajem grzmiącego Jowisza, którego każda głowa rodziny stawiała się kapłanem w rodzinie, gdzie obrzędy były odprowadzane wyłącznie za pomocą Młota”⁽²⁹⁾.

Znamy boga, prawdopodobnie pochodzenia celtyckiego, Sucellosa, którego istotnym atrybutem jest ogromny Młot. Wydaje się, że imię tego boga oznacza „ten, który dobrze uderza” lub „ten, który ma dobry młot”⁽³¹⁾.

Wiadomo również, że skandynawski bóg piorunów Thor, był wyposażony w młot. Słowo Thor pochodzi od słowa Thonar (zob. Donar)

i oznacza „Grzmot”. Thor był uważany za boga „dobroczyńnego”, opiekuna i przyjaciela rolników, ponieważ burzy przypisywano korzystny wpływ na urodzajność ziemi⁽³²⁾. Sucellos i Thor mogą być przypisywani greckiemu Zeusowi (łac. Jowisz), którego hieroglificznym znakiem jest zygzak pioruna (ryc. 25)..



Rys. 25. Symbol Jowisza i błyskawicy.

Kształt Młotka przypomina greckie Tau. Zazwyczaj wykonuje się go z bukszpanu, drewna wybieranego ze względu na jego twardość. Opat Corblet podkreśla, że bukszpan jest symbolem twardości i wytrwałości.⁽³³⁾

Z kości słoniowej wykonuje się młotki, które w pewnych okolicznościach ofiarowuje się czcigodnym. Kość słoniowa najczęściej symbolizuje czystość⁽³⁴⁾. Młotki masońskie są często malowane na czarno i przez to przypominają heban. Jednak heban – kruche drewno – nigdy nie był używany do produkcji tych instrumentów⁽³⁵⁾. Dlaczego nie użyć po prostu młotków z bukszpanu i nie pozostawić tego drewna w jego naturalnym kolorze?

Przy otwarciu Łoży dwaj Dozorcy chodzą uzbrojeni w młotki. Należy je trzymać w prawej ręce i przyłożyć do lewego ramienia. W tej pozycji Strażnicy czynią „znak węgielnicy”.

Błędem jest trzymanie młotka w lewej ręce, opieranie go na lewym ramieniu i jednocześnie wykonywanie „znaku ucznia” prawą ręką⁽³⁶⁾.

Chcemy podkreślić, że Bracia w Łoży muszą go wykonywać w kolejności, w jakiej przechodzą przed nimi Strażnicy, a nie wszyscy razem, jak się to zwykle robi. W tym momencie Bracia muszą się zwrócić w stronę wschodu - w stronę Czcigodnego Mistrza - i dlatego nie mogą zobaczyć znaku, który uczynił kto za nimi stoi.

Tradycja ta umożliwia natychmiastowe wykrycie każdej osoby profańskiej, która weszła na zgromadzenie, a Dozorca, trzymając w prawej ręce Młotek, mógł, jeśli uznał to za stosowne, natychmiast nałożyć na nią surową karę.

Jasne jest, że w naszych czasach to jedynie tradycja, ale należy ją w pełni uszanować. Gdy Dozorcy przechodząc obok Ucznia, pokażą znak, jaki należy uczynić, to ich wędrowanie wokół Kolumn jest absolutnie bezużyteczne. Podobnie, jeśli wszyscy Bracia zajmą pozycję jednocześnie, oczywiste jest, że laik z łatwością będzie naśladować ich gesty. To właśnie z powodu tego rodzaju zmian obrzędy, już niezrozumiane, stały się pustymi pozorami.

* * *

Młotek symbolizuje aktywną „wolę” Uczącego się. Nie jest to ciężka, prymitywna bryła metalu, ponieważ wola nie może być ani uparta, ani zawzięta; musi być po prostu „twarda” i „wytrwała”. Człowiek nie może jednak oddziaływać bezpośrednio na Materię: dlatego to Dłuto będzie pośrednikiem. Należy je często ostrzyć: to znaczy, nabytą wiedzę należy stale weryfikować; nie wolno jej słabnąć. Ta „nabyta wiedza” (Dłuto trzymane w lewej ręce) musi być używana, w przeciwnym razie intelektualizm pozostanie bierny (Dłuto nieużywane).

Młotek działa w sposób nieciągły. Pokazuje to, że nie da się wykonywać tych wysiłków bez przerwy, a z drugiej strony, ciągła presja wywierana na Dłuto odebrałaby wszelką precyzję.

Sądzimy, że w tym momencie przedstawiliśmy wystarczająco dużo symboliki młotka i dłuta.

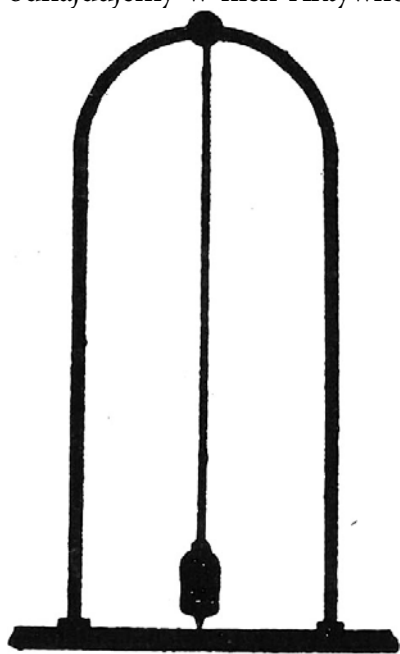
W rękach Czcigodnego i dwóch Dozorców Młotek symbolizuje ich moc i służy również do wytwarzania rytmicznych dźwięków⁽³⁷⁾.

Chcielibyśmy zaznaczyć, że osoby dostojne przyjmowane są w łoży „baterią młotków”; czyli niektóre uderzenia są wymierzane kolejno i naprzemiennie przez Czcigodnego Mistrza, Pierwszego i Drugiego Dozorcę. Ten monotonny i regularny „rytm” tworzy „całościową ciszę”, gdyż tłumi każde zewnętrzne „nie”.

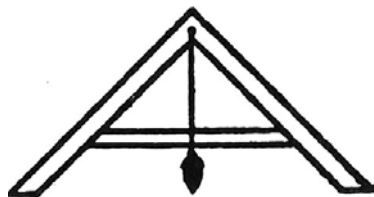
3. - PION I POZIOMICA

Pion (38) i poziomica (39) oddają to co wertykalne i horyzontalne. Wciąż odnajdujemy w nich Aktywność i Bierność, dwa uniwersalne bieguny, jeden ruchu i działania, drugi bezwładności i spoczynku, hinduskie *Radžas* i *Tamas*, dwa „przeciwieństwa”, których wzajemna gra warunkuje życie Wszechświata, przemienność wydechu i wdechu Brahmy, dwie seksualności, które tworzą życie.

Linia prostopadła i pion. W masonerii jest on przedstawiony w centralnej części łuku. Poziomica murarska to trójkąt z przymocowanym do góry pionem, zawieszonym na stopniowanym pręcie (archipedulum).



Ryc. 26. - Pion.



Ryc. 27. - Poziomica.

Wolimy „tradycyjne” określenie linii prostopadłej od bardziej nowoczesnego określenia linii pionu.

Poziomica w symbolice masońskiej musi być wykonany na bazie regularnej Węgielnicy, czyli takiej, która ma kąt wierzchołkowy 90° i ramiona równej długości.

Pion to atrybut Drugiego Dozorcy, Poziomica Pierwszego.

Ragon wyjaśnia, że Poziomica symbolizuje równość społeczną, podstawę prawa naturalnego, a Pion oznacza, że Mason musi posiadać prawosć osądu, której nie może odwieść żadne poczucie interesu lub rodziny.⁽⁴⁰⁾

Dla Plantageneta⁽⁴¹⁾ „Poziomica jest symbolem pierwotnej równości, ale w żadnym wypadku nie oznacza „zrównania” wartości; przypomina nam, że musimy rozpatrywać wszystkie rzeczy z jednakowym spokojem”.

Wirth w końcu widzi ⁽⁴²⁾ w „kształcie Poziomicy” pamięć alchemicznego znaku Siarki ⁽⁴³⁾, substancji, której spalanie zasila centralny Ogień każdego ogniska aktywności. Pierwszy Dozorca – jak mówi – jest strażnikiem tego, by dać wyraz tej pracowitej gorliwości, którą pobudza, gdy tylko ta zanika”.

Dodaje: „Drugi Dozorca różni się od Pierwszego swoją łagodnością. Dokonuje tego wszystkiego, ale potrafi pobłażać temu, co usprawiedliwione. Początkujący, zmuszony przyznać się do błędu, zwraca się do niego z ufnością, rozumiejąc, że każdy błąd jest naprawiany pod egidą Pionu. To narzędzie wyznacza pion, który popycha ducha do zstępowania i wznoszenia się. Zagłębiając się, odkrywamy własne wady, a wznosząc się ponad zwykłą głupotę, usprawiedliwiamy innych”.

Zacytujemy również Madame Gedalge, która mówiąc o Pionie, stwierdza ⁽⁴⁴⁾: „Jest on symbolem dogłębnych poszukiwań prawdy, solidności i równowagi: zdaje się wskazywać drogę prowadzącą do „Komnaty Środkowej”. Wraz z Poziomicą i Węgielnicą umożliwia on prawidłową konstrukcję ścian Świątyni. Można zobaczyć linię Prostopadłą”, mówi, „wyrzeźbioną pod boskim okiem i ponad Demiurgiem, Architektem Bogów, Wiśwakarmą, w podziemnej Świątyni Ellory (Indie)”.

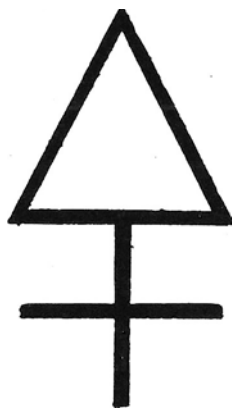
Na pierwszy rzut oka można się pomylić, widząc Prostopadłość (Pion, symbol aktywny) przypisywaną Drugiemu Dozorcy i Poziom (Poziomica, symbol pasywny) przypisywany Pierwszemu Dozorcy.

* * *

W rzeczywistości Poziomica wskazuje poziom, ale wyposażona jest również w Pion: Prostopadły. Poziom i dlatego instrument bardziej kompletny niż sam Pion i dlatego jest symbolem Pierwszego Dozorcy, jedyny uprawniony do zajęcia miejsca Czcigodnego Mistrza w czasie Jego nieobecności.

Poziomica to nie tylko wyznacza poziom, to także krzyż, spotkanie Pionowego i Poziomego.

Prostopadła wyznacza kierunek środka Ziemi, a poziomica wyznacza linię prostą w zawartej w niej węgielnicy do danego punktu względem prostopadłej.



Rys. 28. Siarka

Pion jest symbolem głębi Wiedzy i prawości; zapobiega wszelkim odchyleniom ukośnym; Poziomica naucza, że Wiedza musi odnosić się do „planu ziemskiego”, jedynego, który może bezpośrednio wpłynąć na człowieka. To właśnie na solidnych i stabilnych fundamentach mason może i musi dążyć do swojego duchowego rozwoju.

* * *

Jeśli chodzi o „Równość”, ten abstrakcyjny byt, z którym Poziomica jest wciąż powiązana, cała Natura naucza, że jest to chimera. Ludzie nie są równi, ani fizycznie, ani intelektualnie. W swych cytatach Ragon mówi o „równości społecznej”, ale Plantagenet twierdzi, że „równość nie oznacza zrównania wartości”. Ten ostatni autor wyraźnie dostrzegał absurdalność tego nazbyt absolutnego pojęcia „Równości”.

Po raz kolejny znajdujemy tu to „moralne” ograniczenie, które próbuje się narzucić symbolom masonskim. Trzeba patrzeć dalej i wyżej.

Moralność jest zawsze względna i szczegółowa; to się zmienia według szerokości geograficznych, okresów historycznych i grup społecznych.

Wiedza, którą przekazujemy poprzez inicjację, a która naszym zdaniem powinna zastąpić moralność, zmierza ku Absolutowi.

Pascal napisał: „Prawdziwa moralność kpi z moralności”. Masoneria jest czymś więcej niż szkołą moralności. Prawdziwi Wtajemniczeni manifestują się na płaszczyźnie świeckiej nie jako masoni, lecz poprzez zachowanie, które jest w pewien sposób „odbiciem”.

* * *

Kiedy Uczeń staje się Czeladnikiem, mówi się, że przechodzi z Pionu do Poziomicy. Oznacza to, że po dostatecznym pogłębieniu elementów Wiedzy, staje się on zdolny do postrzegania ich w ich relacjach ze światem, z Kosmosem. Relacje te są oznaczone Trójkątem⁽⁴⁵⁾, który jest integralną częścią Poziomicy.

4. - LINIAŁ I DŻWIGNIA

Znaczenie symboliki Liniału jest szczególnie podkreślone w Rycie Szkockim, gdzie pojawia się ona podczas trzech podróży kandydata na stopień Czeladnika.

Istnieją znaczące różnice pomiędzy różnymi obrządkami w kwestii przypisywania narzędzia do pięciu podróży, które pociąga za sobą inicjacja do drugiego stopnia.

Oto tabela porównawcza:

Podróże	WLNP	R.S.D.U.	Ryt francuski	Prawa człowieka
1°	Młotek	Młotek	Młotek	Młotek
	Dłuto	Dłuto	Dłuto	Dłuto
2°	Liniał	Liniał	Węgielnica	Węgielnica
	Dźwignia	Cyrkiel	Cyrkiel	Cyrkiel
3°	Pion	Liniał	Liniał	Liniał
	Poziomica	Dźwignia	Dźwignia	Poziomica
4°	Węgielnica	Liniał	Poziomica	Cyrkiel
		Węgielnica		Książka ⁽⁴⁶⁾
5°	Wolne ręce	Wolne ręce	Kielnia	Wolne ręce

[W tabeli umieszczono dodatkowo rytuał obecnie stosowany przez polską masonerię – Wielki Łożę Narodową Polski – (przyp. red.).]

Zgodność między różnymi Rytami istnieje jedynie podczas pierwszej podróży, z Młotkiem i Dłutem. Ragon w swoim *Rituel du Compagnon* (Rytuale Czeladnika) stosuje się do Rytu Szkockiego; Wirth czyni to samo w swojej *Livre du Compagnon* i nie wskazuje na rozbieżności między Rytem Szkockim a Francuskim. Ponadto wydaje się, że istnieje pewne zamieszanie dotyczące inicjacji do stopnia Czeladnika.

W Rycie Szkockim to Liniał musi być istotnym atrybutem Czeladnika.

„Liniał” – pisze Ragon ⁽⁴⁷⁾ – „symbolizuje doskonałość; bez miary ludzkie działania byłyby zdezorientowane, sztuki byłyby nieuporządkowane, nauki oferowałyby jedynie niespójne systemy, logika byłaby kapryśna i błędząca, ustawodawstwo byłoby arbitralne i opresyjne, muzyka byłaby nieharmonijna, filozofia byłaby niczym innym, jak niejasną metafizyką, a nauki straciłyby swoją jasność”.

Pani Gedalge definiuje Liniał ⁽⁴⁸⁾ następująco: „Symbol prawości, metody, prawa. Egipski bóg Phtah trzyma Liniał w dłoni, mierzy nim przyrost Nilu.

Sam Phtah reprezentowany jest przez nilometr i liniał, jest w ręce jednego z dwóch asystentów Viswakarmy (Jaskinie Ellora, Indie). W wolnomularstwie

na szarfach Ekspertów (Wielkich Strasznych Ekspertów) wyszywany jest Linią z boskim okiem i mieczem. Uczeń nosi go na lewym ramieniu, gdy pojawia się w Łoży Czeladnika. Linią, obok cyrkla, pozwala nam zakreślać wszystkie figury geometryczne; co więcej, możemy go uważać za symbol nieskończoności, wreszcie, i nade wszystko, jest symbolem moralności i obowiązku, od których mason nigdy nie powinien odstępować.

„Uczeń w rzeczywistości prezentuje się z gładkim linią noszonym na lewym ramieniu (strona bierna); stając się Czeladnikiem, powinien nosić Linią na prawym ramieniu (strona aktywna). Linią z zaznaczoną podziałką, podzieloną na 24 sekcje, nazywany jest „24-calowym linią”. Te dwadzieścia cztery sekcje odnoszą się do dwudziestu czterech godzin doby, które muszą być właściwie wykorzystane.

Linią i Węgielnica pozwalają na rysowanie wyłącznie figur prostoliniowych; Linią i cyrkiel dają, jak twierdzi Mme Gedalge, możliwość konstruowania niemal wszystkich figur geometrycznych.

W Rytuale Inicjacji na Stopień Czeladnika wydaje się, że teoria została pomyślona z praktyką. Przed wzniesieniem budynku należy sporządzić plany, a przejście do drugiego stopnia należy, naszym zdaniem, przeprowadzić w następujący sposób:

Pierwsza podróż: Młotek i dłuto przypominają przyjmowanemu o jego praktyce. Symbolika młotka i dłuta opiera się na powszechnie stosowanych rytuałach; Plantagenet jednak zauważa⁽⁴⁹⁾, że młotek i dłuto najwyraźniej nie należą do stopnia ucznia; we Francji i wszędzie indziej narzędziem używanym do zgrubnego szlifowania surowego kamienia jest „*martellina*”, rodzaj zaostzonego żelaznego młotka, którego używają kamieniarze.

Druga podróż: Linią i Cyrkiel, które symbolizują wiedzę geometryczną niezbędną do planowania budynków.

Trzecia podróż: Linią, Poziomica, Pion i Dźwignia są potrzebne do prawidłowego ustawienia kamieni budowlanych.

Czwarta podróż: Linią i Węgielnica są przydatne do sprawdzania wykonanej pracy.

Piąta podróż: kielnia kończy pracę.

W ten sposób wszystkie symboliczne Narzędzia zostałyby odnalezione, przedstawione w logicznej kolejności, a inicjacja drugiego stopnia odzyskałaby znaczenie, którego już nie posiadała.

Rytuał drugiego stopnia musiałby zostać zmodyfikowany: jego niespójność musiałaby zniknąć⁽⁵⁰⁾.

Po zakończeniu pięciu podróży, Linią z podzięką, symbolizujący miarę i precyzję, jaką należy stosować do wszystkich rzeczy, zostałaby zwrócona Czeladnikowi.

* * *

Linią i Dźwignią są analogiczne, ponieważ w zasadzie utworzone są przez linię prostą. Biorąc pod uwagę analogie, Linią odwołuje się do Ducha, a Dźwignia do Materii.

Dźwignia, podobnie jak Dłuto, jest pośrednikiem „pasywnym”. Nie staje się ona „aktywna” inaczej, jak tylko za sprawą osoby, która jej używa; jest „obojętna” sama w sobie. Odnosi się zatem do Wiedzy, która nie staje się „wtajemniczająca”, dopóki ten, kto ją posiada, nie będzie sam inicjowany, czyli zdolny do „rozumienia”. Dźwignia staje się wówczas płodną siłą. . . i jest to niebezpieczna, dlatego nie wolno jej nadużywać, chyba że jest to kontrolowane przez Linią, Poziomicę i Pion⁽⁵¹⁾.

5.- KIELNIA

Wirth, entuzjasta łatwych analogii morfologicznych, wskazuje⁽⁵²⁾, że kielnia⁽⁵³⁾, której zwykle nadaje się kształt trójkątny, odpowiada alchemicznemu ideogramowi Siarki⁽⁵⁴⁾, pisze zatem: „To narzędzie służy do mieszania zamierzonej zaprawy, poprzez cementowanie kamieni budynku, aby stworzyć jego jedność. Kielnia gromadzi, spaja, jednoczy. Jest zatem w istocie symbolem oświeconej dobroci, powszechnego braterstwa i szerokiej tolerancji, które wyróżniają prawdziwego masona.



Ryc. 29. - Kielnia.

„Kielnia” – pisze Plantagenet⁽⁵⁵⁾ – „jest symbolem braterskiej miłości, która musi zjednoczyć wszystkich masonów i to jest jedyny cement, którego robotnicy mogą użyć do budowy Świątyni. Dopóki Czeladnik, choćby sumienny, wytrwały i gorliwy, tego nie zrozumie, jego praca nie jest skończona i nie zasługuje on na żadną podwyżkę płacy.

Ryt francuski słusznie przypisał Kielnię piątej drodze inicjacji do stopnia Czeladnika, gdyż w rzeczywistości nigdy nie można uważać dzieła za całkowicie ukończonego. Szkoda, że Ryt Szkocki nie posiada tego symbolu w swoim Ry-tuale.

Dodajmy, że wyrażenie „podaj kielnie” oznacza zapomnieć o zniewagach i niesprawiedliwościach.

6. TABELE PODSUMOWUJĄCE SYMBOLIKĘ NARZĘDZI

Krótko omówiliśmy Narzędzia i ich związek z symboliką masonską. Celowo ograniczyliśmy nasze komentarze, aby były jak najbardziej zrozumiałe. Oto trzy tabele, które dadzą ogólny pogląd:

Narzędzia aktywne i pasywne

Aktywny (Duch)	Pasywne (Materia)
Cyrkiel Młotek Pion Liniał	Węgielnica Dłuto Poziomica Dźwignia
NEUTRALNY (w równowadze) Kielnia	

II. - Ogólne pojęcie narzędzi

Narzędzia	Znaczenie
Cyrkiel	Umiar w badaniach.
Węgielnica	Zdolność do działania.
Młotek	Silna wola w stosowaniu.
Dłuto	Roztropność w badaniu.
Pion	Głębia obserwacji.
Poziomica	Prawidłowe zastosowanie wiedzy.
Liniał	Precyzja w wykonaniu.
Dźwignia	Siła woli.
Kielnia	Życzliwość wobec wszystkich.

III. - Atrybuty trzech stopni i urzędników

węgielnica	Czcigodny Mistrz
węgielnica i cyrkiel.	Uczeń
węgielnica skrzyżowany z cyrklem.	Czeladnik
Cyrkiel na węgielnicy	Mistrz
Młotek	Czcigodny, Pierwszy i Drugi Dozorca
Pion.	Drugi Dozorca
Poziomica	Pierwszy Dozorca
Liniał (z okiem i mieczem)	Ekspert (Wielki Ekspert Straszny)



(1) Słowo pochodzi od łacińskiego *utensilia*, przybory, od *uti*, czyli służyć.

(2) *Cours philosophique et interpretatif des Initiations anciennes et modernes.*, Nancy, 5842, str. 136.

(3) *Le Livre de l'Apprenti*, 1931, s. str. 171-172.

(4) *Le Symbolisme Hermetique*, 1931, s. 37.

(5) 1895, str. 220. Jean Kotska i pseudonim Jules'a Doinela, który był masonem i patriarchą Kościoła gnostyckiego. W tym dziele autor wydaje się nagle nawrócić na katolicyzm; stanowi dowód istnienia ducha antymasońskiego, równie mało inteligentnego, jak ten, z którym powszechnie się spotykamy.

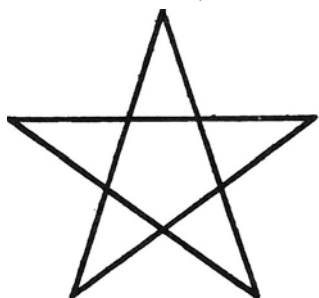
(6) Wiadomo, że twierdzenie Pitagorasa polega na udowodnieniu, że kwadrat przeciwprostokątnej trójkąta prostokątnego jest równa sumie kwadratów pozostałych dwóch boków.

(7) *Gnomon* to greckie słowo o bardzo różnych znaczeniach. Jako rzeczownik oznacza: regulator lub liniał, igłę zegara słonecznego lub samą tarczę. Jako przymiotnik oznacza: kogoś kto wie, kto jest świadomy. Warto zauważyć, że słowo „kwadrant”, które pochodzi od słowa „*quadrants*” – kwadrat, będącego powszechnym kształtem zegarów słonecznych, obecnie oznacza stopniowane „koło” zegarów.

(8) Parvus w artykule w czasopiśmie *l'Initiation* (wrzesień 1894, s. 256) zatytułowanym: „O symbolice kwadratu w masonerii” przytacza wypowiedź Ragona, że „pentagram można uważać za tajemniczy i pięciokrotny kwadrat”. Nie znaleźliśmy nigdzie takiego

stwierdzenia w dziele Ragona. Nawet pobieżna analiza wykazuje fałszywość tego cytatu (rys. 9). Przecież ja sam Autor pisze: „Czymże jest Squad, jeśli nie Double Cross?”. To raczej Krzyż, który, jak widzieliśmy, może być podwójnym zespołem! Niniejszy artykuł stanowi rozprawę doktorską na temat przyjęcia na stopień licencjata w kabalistycznym Zakonie Róży-Krzyża (Zakon ten, założony i kierowany przez Stanisława de Guaita, a którego Papus był sekretarzem generalnym, nadawał trzy stopnie naukowe: licencjata, dyplomatę i doktora kabały). Parvus utożsamia Oddział z hebrajską literą vau.

Teraz jest oczywiste, że biorąc pod uwagę alfabet hebrajski, litera resch byłaby bardziej odpowiedni (rys. 10). Przytaczamy ten przykład, ponieważ jest on typowy dla interpretacji nielogiczne i pomysłowe jest to, co niektórzy autorzy mogą przypisywać symbolice masońskiej.



Rys. 9. Pentagram



Rys. 10 Hebrajskie VAU. Hebrajskie RESZ

To prawda, nie jesteśmy w stanie narzucić ograniczeń egzegezie symbolicznej. Niemniej jednak rozsądnie jest trzymać się logiki i nie odchodzić od niej. W przeciwnym razie nieuchronnie dojdziemy do rozważań, które spowodują, że „logiczne” umysły słusznie odrzucą wszelkie rozprawy na temat symboliki.

(9) Od łacińskiego *compassare*, mierzyć krokiem; czasownik *compassare* oznacza „robić” coś z wymierzoną precyzją.”

(10) Przyrząd zwany *pied a coulisse* (pol. suwmiarka) powinien być nazywany bardziej poprawnie *compas a coulisse*.

(11) *Rituel du Grade de Companion*, 1860, s. 21.

(12) *Les Mysteres de l'Art Royal*, 1932, s. 172.

(13) *Dictionnaire Rhea*, 1921, hasło „*Compas*”.

(14) Wirth przytacza tę rycinę w *Symbolisme Hermetique*, op. cit., 99: Basilio Valentino, wyznawca tajemniczej osobowości, którego historia sięga XIV i XV wieku.

(15) Zobacz poniżej, rozdz. V „Ryty masońskie”.

(16) Ołtarz jest rodzajem stołu ustawionego przed „tronem” Czcigodnego.

(17) *Causeries initiatiques pour le Travail en chambre de Compagnons*, 1929, str. 124-125.

(18) Sześcioramienna gwiazda utworzona przez dwa splecione trójkąty. Zobacz rozdz. VI, 3, „Gwiazda płomienista”.

(19) *Traite d'Iconographie chretienne*, 1890, t. II, str. 127.

(20) Na ten temat patrz: *De l'Architecture naturelle ou Rapport de Petrus Talemarianus sur l'etablissement d'apres les principes du Tantrisme, du Taoisme, du Prthagorisme et de la Cabale, d'une "Regle d'Or" servant a la realisation des Lais- de l'Harmonie universelle et contribuant a l'accomplissement du Grand Oeuvre*. in-folio, Paryż, 1948. Praca o dużym zainteresowaniu, opublikowana przez dr. Alexandre Rouhier (Editions Vega) przestrzegał „złotej zasady” w każdym szczególe produkcji, formacie, liczbie egzemplarzy itp. Ten „monument” rzuca nowe światło na starożytnie i święte tajemnice.

(21) *Cours philosophique et interpretatif des Initiations anciennes et modernes*, 1841, p. 104. l'Edition Sacree,, Nancy, 5842 i wyciąg z dotyczy to wyłącznie stopnia Ucznia.

(22) Symbolika „przenikania” jest jedną z tych, których wartość metafizyczna i mistyczna jest z pewnością największa, ale ponieważ nie stanowi symbolu, Jestem z natury masoński i nie będziemy się tym zajmować w tej pracy.

(23) Zobacz poniżej, rozdz. VI, 3, „Gwiazda płomienista”.

(24) Maglietto pochodzi od słowa „maglio”, czyli młotek, wywodzącego się z łacińskiego *malleus*.

(25) Dłuto pochodzi od łacińskiego słowa *scalpellum* , zdrobnienia od *scalprum*, oznaczającego ostry, tnący instrument.

(26) *Cours philosophique*, 1841, op. cit., s. 132.

(27) *Causeries en Chambre de Compagnon*, op. cit., s. 123.

(28) *Le Livre du Compagnon*, 1931, s. 36.

(29) *Le Livre du Compagnon*, op. cit., s. 148.

(30) Pronuncia: *Sukellos*.

(31) G. Dottin: *La Religion des Celtes*, 1904, p. 22.

(32) F.G. Bergmann: *La Fascination de Gulfi*, 1871, s. 253.

(33) Abate Corblet, *Vocabulaire des Symboles*, 1877, s. 22.

(34) U Homera jednak Como jest przeciwnikiem bramy Kości Słoniowej. Prawdziwe sny przechodzą przez bramę Como, a fałszywe sny przez bramę z Kości Słoniowej. Następuje odwrócenie powszechnie przyjętej symboliki. Como jest cienka i półprzezroczysta, podczas gdy kość słoniowa jest nieprzezroczysta; być może to właśnie dlatego Homer przypisuje jej tę cechę? Kość słoniowa jest symbolem władzy i dominacji. Odnaleziono prehistoryczne relikty skóry renifera, „laski dowódców”. „Mailleurs d'Honneur” nie straciłyby nic na wartości, gdyby były wykonane z tego materiału. Kość słoniowa jest również symbolem władzy. Tron króla Salomona był wykonany ze złota i kości słoniowej: siły materialnej i duchowej.

(35) Wierzono, że heban „chroni przed strachem”. Z niego robiono kołyski by chronić dzieci przed „strachem”.

(36) Wstąpienie do „Zakonu Uczniów” oznacza objęcie określonego stanowiska w stosunku do tej klasy. Zobacz rozdz. IX,2, „Znaki”.

(37) Zobacz rozdz. IX,5, „Baterie”.

(38) Od łacińskiego *perpendicuium*, rdzeń *pendere* oznaczający wieszać.

(39) Słowo to pochodzi od łacińskiego słowa *libella*, oznaczającego wagę, poziomą oś równowagi.

(40) *Rituel de l'Apprenti Maçon*, 1860, p. 68.

(41) *Causeries en Chambre de Compagnons*, p. 126.

(42) *Le Livre du Compagnon*, p. 164.

(43) Trzy podstawowe „pierwiastki” metali w alchemii to: siarka, rtęć i sól. „Zasady” te nie są organami powszechnie wyznaczanymi przez te same nazwy. Siarka jest rodzaju męskiego i aktywna; rtęć bierna żeńska.

(44) *Dictionnaire Rhea*, art. „*Fil a plomb*”.

(45) Zobacz rozdz. Jll,3, „Świetlista delta i trójkąty”.

(46) Oto *Regulamin Posłuszeństwa*.

(47) *Cours philosophique*, 1841, p. 133.

(48) *Dictionnaire Rhea*, p. 133.

(49) *Causeries en Chambre de Compagnons*, p. 122.

(50) patrz rozdz. VI,2 „II stopień Czeladnika”.

(51) Wiemy, że istnieją trzy tryby dźwigni w zależności od położenia punktu podparcia. Pamiętajmy, że w dźwigni brane są pod uwagę: 1. siła; 2. ciężar; 3. punkt podparcia. Punkt podparcia można znaleźć między Siłą i Ciężarem. Mamy dźwignię pierwszego rodzaju; opór umieszczony między punktem podparcia a mocą stanowi dźwignię drugiego rodzaju; wreszcie moc między punktem podparcia a oporem stanowi dźwignię trzeciego rodzaju. Tę trójkę należy rozpatrywać nie tylko z „fizycznego” punktu widzenia, ale także z podwójnej perspektywy metafizycznej i inicjacyjnej.

(52) *Le Livre du Compagnon*, str. 140.

(53) Kielnia, pochodząca z późnej łaciny *cattia*, chochla.

(54) Jednakże siarka, ze względu na swój „rygor” nie wydaje się w dużym stopniu odpowiadać symbolowi kielni. Widzieliśmy powyżej, że Wirth sprawił, że Siarka odpowiadała Poziomicy.

(55) *Causeries en Loge de Compagnons*, p. 126.